



GAZETKA UCZNIÓW ZESPOŁU SZKÓŁ W PIASKACH

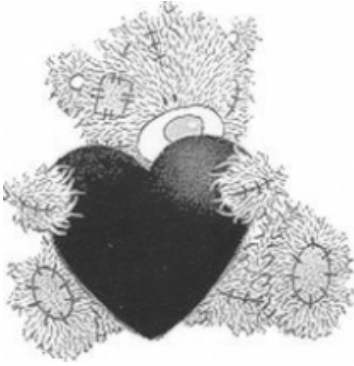
Nr 4 2010/11

cena 1 zł

W tym numerze:

- > Walentynki**
- > Wasze wymarzone randki**
- > Filmy dla dwojga**
- > Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy**
- > Humor z naszych zeszytów**
- > Propozycje na ferie**

Drodzy Czytelnicy!



Właśnie minął pierwszy semestr w tym roku i zaczynamy ferie! Dlatego życzę Wam, abyście wydusili z tych dwóch tygodni jak najwięcej przyjemności. Bawcie się, śmieJCie i jeśli będzie czas, to odpocznijcie i naładujcie baterie na następny semestr, a gdy ten już nadejdzie nie zapominajcie o „Gimzette” i o redaktorach, którzy tworzą ją specjalnie dla Was. Z racji tego, że jest to numer już na walentynki nie odmówię sobie tego, żeby życzyć Wam również wielkiej i szalonej miłości, takiej, którą się czuje aż w kościach ☺

W tym numerze przeczytacie o walentynkowych fantazjach uczniów, a dokładniej z kim chcieliby pójść na wymarzoną randkę, Tynka poleca filmy do obejrzenia we dwoje, a Lila przypomina o zakreconej akcji, która rusza w naszej szkole. Resztę znajdziecie i przeczytajcie sami. Pozdrawiam wszystkich razem i każdego z osoba ☺

Miszłę

Skład redakcji:

Opiekun gazetki: p. Justyna Konieczna

Redaktor naczelna: Michalina Chmielarczyk – Miszłę

Skład: Przemysław Bonawenturczyk – be.nek

Skarbnik: Liliana Ciekańska – Lila

Redakcja: Maria Piasecka – M@ry, Małgorzata Siepa – Gosiek,

Martyna Pelc – Tynka ☺, Jagoda Świerzewska – Mrs. Dred,

Maciej Bałaga – Doofndshmitz, Wojciech Przedlacki - Klapoucusz

AKTUALNOŚCI

W ostatnim czasie nie odbywały się już szkolne etapy konkursów, więc w tym numerze tylko jeden wynik i jedne gratulacje! Dla kogo? Dla **Artura Bladochy**, który w Konkursie Historycznym na poziomie rejonowym (konkurs odbył się w naszej szkole, z czego również możemy być dumni ☺) uzyskał tyle punktów, że zakwalifikował się do etapu wojewódzkiego! **Gratulujemy i trzymamy kciuki!**

Jak co roku w naszej szkole odbyła się akcja „Góra grosza”. 21.01. przedstawiciele wszystkich klas przyszli oddać swoje grosiki, przy czym nie zabrakło już tradycyjnego zamieszania, śmiechu i nutki rywalizacji. Jak zwykle uczniowie się spisali i wiadra przeznaczone na pieniądze napępniały się w mgnieniu oka. Najwięcej monet uzbierały klasy:

Klasy I-III SP

I miejsce- I A
II miejsce- I C
III miejsce- III B

Klasy IV-VI SP

I miejsce- IV C
II miejsce- V B
III miejsce- VI A

Gimnazjum

I miejsce- I A
II miejsce- II B
III miejsce- I B

UWAGA!

ZBIERAMY PLASTIKOWE NAKRĘTKI!

W naszej szkole od jakiegoś czasu ruszyła zakręcona akcja. Dotyczy to plastikowych nakrętek, które pomogą ułatwić komuś życie. Dotychczas zbieraliśmy nakrętki w świetlicy szkolnej. Tym razem każda klasa będzie zbierała je osobno.

Wszystkie pieniądze (1 kg nakrętek to około 50 gr) zostaną przekazane na zakup roweru rehabilitacyjnego dla niepełnosprawnego Jakuba. Proszę, włączcie się do tej akcji, to nic nie kosztuje a może uratować komuś życie.

RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ, PAMIĘTAJMY O TYM!

Ważny konkurs w naszej szkole!

14.01.2011 roku do naszej szkoły przyjechało sporo gości. Nie bez powodu. To właśnie u nas odbył się etap rejonowy Wojewódzkiego Konkursu Historycznego dla młodzieży gimnazjalnej. Komisji konkursowej przewodniczył pan Łukasz Puślecki. W konkursie wzięło udział 39 uczniów i aż 15 zdobyło wystarczającą liczbę punktów, by przejść do etapu wojewódzkiego. Jak przeczytaliście w aktualnościach jednym ze szczęśliwej 15 okazał się Artur Bładocha i to on będzie reprezentował naszą szkołę ☺ Trzymajmy kciuki.



Miszlę

ORKIESTRA ZAGRAŁA JUŻ DZIEWIĘTNASTY RAZ! A RAZEM Z NIĄ UCZNIOWIE NASZEJ SZKOŁY!

Akcja Jurka Owsiaaka sprawia, że młodzi ludzie z całej Polski chwytają za puszki i zbierają pieniądze dla chorych dzieci. Piaskowska i gostyńska młodzież też nie pozostaje obojętna i zbiera pieniądze. Postanowiłam porozmawiać z niektórymi

wolontariuszami z naszej okolicy o tym, jak to jest działać w tak słusznej sprawie. Wszyscy miło wspominają niedzielę 9 stycznia i zapowiadają, że to dopiero początek ich przygody z Wielką Orkiestrą. Na dowód tego publikuję fragmenty odpowiedzi wolontariuszy na pytanie „Co chciałbyś powiedzieć wszystkim, którzy mają jeszcze wątpliwości czy warto być wolontariuszem i grać z Orkiestrą?”

Oj, warto. Było bardzo miło, chociaż strasznie zmarzłam, ale to nieważne



Przecież to dzięki tej akcji w wielu szpitalach w Polsce znajduje się sprzęt, który każdego dnia ratuje życie. Pomagaj!

Jeśli masz wątpliwości, czy warto być wolontariuszem, to pomyśl, że to właśnie dzięki tej akcji pomagamy w walce o życie 😊

Niektórzy walczą o życie codziennie, dzięki WOŚP raz w roku możemy im pomóc. Uwierzcie mi, warto 😊

Chylę czoła przed wszystkimi pomagającymi. Jesteście najlepsi! 😊

Miszlę

WYWIAD Z MICHALINĄ CHMIELARCZYK

W tym roku nasi gimnazjaliści Ochodzą od klasycznych jasełek na święta Bożego Narodzenia przygotowali i przedstawili „Opowieść Wigilijną”. Występ cieszył się wielkim uznaniem. Z ust naszych nauczycieli i kolegów wyłynęło dużo ciepłych słów na temat przedstawienia. Największą sławą cieszyła się Michalina Chmielarczyk, która wcieliła się w rolę głównego bohatera opowieści, a mianowicie Ebenezera Scrooge’a. Postanowiłam więc zadać jej kilka pytań dotyczących występu.

Gosiek: Czy trudne dla Ciebie było wcielenie się w postać mężczyzny?

***Michalina:** Czy trudne? Nie sędzę, w sumie nie musiałam nad tym jakoś specjalnie pracować, wystarczyło, że upięłam włosy i ubrałam garnitur - to jedyne, co zrobiłam, żeby stać się na chwilę mężczyzną. O wiele trudniej byłoby, gdybym musiała zmieniać głos, ale jak wiesz, nie musiałam, więc nie było to trudne zadanie.

Gosiek: Klękanie przed kolegą - duchem, udawany płacz itp. mogłyby wydawać się dość zabawne. Czy były chwile, w których z trudnością powstrzymywałaś śmiech?

***Michalina:** Pytasz mnie jak jakąś gwiazdę, jestem zestresowana <poci się, wierci i obgryza paznokcie> Na pewno. Czasami na próbach zdarzało się wybuchać śmiechem, ale nie mogłam sobie na to pozwolić podczas występu. Nie dałam się rozśmieszyć, czyli dałam radę 😊

Gosiek: Zastanawia mnie, czy dalej chcesz kroczyć tą drogą? Czy był to po prostu jednorazowy występ?

***Michalina:** Na 100% mogę zapewnić, że nie zamierzam na tym kończyć przygody z występowaniem (teraz czas na wasze łeeee :D), gdyż sprawiło mi to ogromną radość i satysfakcję. Będę robiła wszystko, by móc się jeszcze pokazać.

Gosiek: Jakie emocje wzbudziły w Tobie tak pozytywne wypowiedzi na temat tego, jak grasz?

***Michalina:** Można powiedzieć, że dostałam skrzydeł. Każdy komplement wiele dla mnie znaczył. Poczułam się doceniona, a to niezwykle przyjemne. Jeszcze raz chcę podziękować za wszystkie miłe słówka. Wielkie dzięki! ☺

Gosiek: Czy chciałabyś wystąpić na większej scenie, dla większej publiczności, jeżeli tylko byłoby to możliwe?

***Michalina:** Zdecydowanie tak, ale nie sądzę, że będzie mi to kiedyś dane. Żeby wystąpić na deskach jakiegoś dużego teatru trzeba mieć ogromne zdolności i ja zdaję sobie z tego sprawę, aczkolwiek gdyby mi ktoś zaproponował, zgodziłabym się na pewno, nawet jeśli miałabym ciężko harować dniami i nocami.

Gosiek: Jak zachowałabyś się, kiedy publiczność przyjęłaby to negatywnie? Poradziłabyś sobie?

***Michalina:** No co Ty? Wzięłabym nożyczki i zaczęłabym się ciąć po tyłku ☹ A tak serio, to nie zastanawiałam się nad tym wcześniej, ale myślę, że jakoś bym sobie poradziła. Jestem świadoma tego, że w życiu bywa różnie, jak to się mówi, raz na wozie raz pod wozem. Na szczęście nie usłyszałam żadnego przykrego komentarza na temat naszego przedstawienia, więc luzik ☺

Gosiek: Czy dobrze czułaś się na scenie? Skąd u Ciebie taka naturalność w graniu?

***Michalina:** Na scenie czułam się dobrze, nawet bardzo. Bo widzisz - to co mnie najbardziej ujmuje w profesjonalnym aktorstwie, to przenoszenie ludzi z rzeczywistości do troszkę innego wymiaru i ja też miałam taką możliwość, z czego byłam bardzo zadowolona i to główny powód mojego dobrego samopoczucia na scenie 😊 A skąd taka naturalność? Kurczę, pochlebiasz mi, dziękuję. Myślę, że to zasługa mojej nieograniczonej wyobraźni, dzięki której mogłabym być, gdzie chcę, kim chce i czuć to, co chcę, a przy okazji podzielić się z tym innymi. To tyle. Dziękuję 😊

Michalinie (przypomnijmy – naszej redaktor naczelnej) dziękuję za jakże wyczerpujące odpowiedzi. Z niecierpliwością czekam na kolejny występ.

Gosiek

JEŚLI WYMARZONA RANDKA, TO TYLKO Z...

Już niebawem walentynki, a jak walentynki to myślimy o randkach. Postanowiłam zapytać uczniów przechadzających się korytarzami naszej szkoły, z kim z osób medialnych chcieliby pójść na idealną randkę. Na początku chciałam wypisać nazwiska tylko tych osób, które pojawiły się najczęściej, jednak postawiliście na oryginalność i odpowiedzi rzadko kiedy się powtarzają, więc postanowiłam

wymienić wszystkich. Przygotujcie się! Trochę nazwisk przed Wami. A, i zapomniałam dodać. Do każdego mały komentarz z mojej strony, nie zawsze obiektywny, mam nadzieję, że mi to wybaczycie ☺



- Ozzy Osbourne** (pewnie koniecznie w tych sexi okularkach)
- Taylor Launter** (ktoś tu lubi wilkołaki? :D)
- Mateusz Możdżeń** (piłkarz naszego Lecha - i wszystko jasne)
- Pan Łukasz Puślecki** (taki znany pan z Hollywood, który czasami pojawia się u nas w szkole i wykłada historię, pewnie kojarzycie ☺)
- David Beckham** (uwaga na Viktorię!)
- Artur Rojek** (ach, to mój wymarzony facet na randkę... dobra, rozmarzyłam się, już wracam na ziemię)
- Michael Jackson** (a raczej jego duch ☹)
- Justin Bieber** x2 (slit?)
- Hannah Montana** x3 (a to ciekawe...)
- Selena Gomez** (czyżby słabość do czarodziejek? ☺)
- Kasia Cichopek** (taa, sympatyczna aktoreczka)
- Brad Pitt** x2 (i w końcu coś, co mnie nie zaskoczyło)
- Megan Fox** (tej odpowiedzi też się spodziewałam, powodzenia panowie ☺)
- Robert Pattinson** (oj, Edzio, Edzio, swoją drogą popieram ☺)

- Julia Roberts** (pretty woman?)
- Pan Jacek Damazyniak** (to również bardzo znana postać z Hollywood, często pojawia się na czerwonych dywanach naszej szkoły z panem Puśleckim ☺)
- Kamil Bednarek** x2 (hmm... jestem zazdrosna :D)
- Stafano Terazzino** (tańczący Włoch... czego potrzeba więcej?)
- Pudzian** (chyba ktoś tu lubi silnych mężczyzn ☺)
- Jared Leto** x2 (informacja dla dwóch wielbicielek, żeby się nie pobiły - Jared ma całkiem fajnego brata ☺)
- Chace Crawford** (racja-przystojniak)
- Doda** (czy król też jest tylko jeden? ☺)
- Marek Molak** (tak dla jasności - Hubert z „Barw szczęścia”, chyba najbardziej zaskakująca odpowiedź dla mnie)
- Sasha** (moja mała blondyneczko... ☺)
- Joanna Krupa** (czyt. Dżoana Krupa)
- Paris Hilton** (+ jej sweet piesek do tego?)
- Angeline Jolie** x2 (chłopcy macie szczęście, że pokłóciłam się z Bradem i wstrzymałam prenumeratę dla niego, bo byłby zły ☺)
- Cristiano Ronaldo** x2 (wrażliwy chłopak... dziewczyny pocieszcie go, gdy będzie płakał bo nieudanym meczu)
- Małgosia Foremniak** (ktoś chyba wychodzi z założenia, że fajnie mieć przy sobie „panią doktor”)
- Janusz Palikot** x2 (hmm, gratuluję wyobraźni)

-**Britney Spears** (ciekawe czy ta z długimi blond włosami, czy może ta łysa? ☺)

Uff, koniec. Tak to wygląda. Trudno będzie spełnić nasze marzenia, ale każdemu życzę powodzenia! Ewentualnie poszukajcie sobie odpowiedników tych wymienionych powyżej ☺

Miszle

WALENTYNKI - NAJLEPSZE FILMY O MIŁOŚCI

Czy miłość wszystko wybaczy? W życiu bywa z tym różnie, ale od czego mamy kino? W tym numerze „Gimzetki” postanowiłam przedstawić kilka ciekawych propozycji filmowych do obejrzenia w wieczór walentynkowy. Życzę miłego oglądania i przytulania.

1. „Pamiętnik”

Historia, jakiej wszyscy kochamy. Miłość, która zwycięża czas, przestrzeń i chorobę. Film opowiada o miłości Duka (James Garner) do starej kobiety cierpiącej na chorobę Alzheimera. Dzięki sile uczucia przeżywa na nowo cudowne chwile swojej wielkiej miłości. Reżyser Nick Cassavetes udowadnia, że starzy i młodzi mają takie same czerwone bijące serca.

2. „Titanic”

Jack Dawson (Leo DiCaprio) szczęśliwym trafem wygrywa bilet III klasy na rejs Titanicem. W ostatniej chwili przed wypłynięciem

statku wbiega na jego pokład. Nieoczekiwanie poznaje 17-letnią Rose (Kate Winslet), która pochodzi z arystokratycznej angielskiej rodziny. Tak zaczyna się wielka historia miłosna, która miała odmienić życie pięknej, bogatej, lecz nieszczęśliwej Rose oraz biednego, niemającego nic oprócz talentu malarskiego Jacka.

3. "Amelia"

Amelia Poulain (Audrey Tautou) jest piękną, młodą dziewczyną, która mieszka samotnie w Paryżu. Czuje się samotna i zagubiona nie ma ani narzeczonego, ani przyjaciół... Aż pewnego dnia odnajduje w swojej łazience ukryty przed laty skarb. Postanawia odnaleźć właściciela. Gdy widzi wzruszenie i łzy człowieka po otrzymaniu „przesyłki”, coś się w niej przetłumaczyło. Odnajduje życiowy cel - będzie uszczęśliwiać ludzi! Wszystko się zmienia, a w dodatku w życiu Amelii pojawia się mężczyzna...

4. "Dziennik Bridget Jones"

Bridget Jones (Renee Zellweger) jest 32-letnią kobietą z kilkukilogramową nadwagą, o silnych skłonnościach do nadużywania alkoholu, palenia papierosów oraz podrywania mężczyzn. Nie oszczędza nawet przy tym swojego szefa. Niestety, jej romanse nigdy nie kończą się udanym, trwałym związkiem. Bridget tak naprawdę jest samotną kobietą. Matka na siłę chce ją zeswatać z pewnym kolegą z dzieciństwa- Markiem Darcy'm.

Tynka

Walentynki. Jak było kiedyś, a jak jest dzisiaj?

W dwudziestym pierwszym wieku walentynki są często krytykowane. Starsze pokolenie uważa, że to przejaw amerykański, obcy naszej kulturze i niemiejący nic wspólnego z naszymi polskimi tradycjami. W Polsce zaczęto je obchodzić pod koniec XX wieku. Miejsce święta zakochanych zajmowała noc świętojańska będąca świętem słowiańskim do dziś obchodzonym w wielu krajach należących do kultury Słowian.

Zagłębiając się w genezę walentynek, zmierzamy aż do średniowiecza, bo to właśnie z wieków średnich wywodzi się ten zwyczaj. Swe korzenie ma on w Europie Zachodniej. Pozostałe regiony Europy przyjęły to święto znacznie później. Same obchody święta również ewoluowały na przestrzeni wieków. Początkowo polegały one na poszukiwaniu wybranki (zwyczaj ten był w Cesarstwie Rzymskim) aż w końcu stały się dzisiejszymi walentynkami polegającymi na przesyłaniu ukochanej osobie liścików miłosnych pisanych na kartkach.

W naszej szkole co roku działa tzw. poczta walentynkowa. Ma to na celu doręczenie kartek walentynkowych do osób, które darzymy uczuciem bądź też przyjaźnią. To miła forma wyznawania sobie wzajemnie uczuć anonimowo, najczęściej podpisujemy się wtedy 'Twoja Walentynka'. Właśnie to dodaje magii, przed długi czas zastanawiamy się, od kogo otrzymaliśmy liścik.

Życzę wszystkim jak najbardziej pozytywnych walentynek i mam nadzieję, że w tym roku poczta walentynkowa będzie miała dużo zleceń 😊

Gosiek

Jak spędzić walentynki?

Cieszyć się, że już za kilka dni nasze województwo i kilka innych zacznie ferie zimowe? Przypominam, że do szkoły wracamy w poniedziałek 14 lutego, a wtedy przypada dzień św. Walentego czyli inaczej walentynki. Nie mam przepisu na specjalną potrawę na tę okazję. Chciałabym napisać parę słów o sposobie, w jaki można spędzać ten dzień. Dawniej był zwyczaj, że chłopcy czy raczej mężczyźni zapraszali wybranki swojego serca na tak zwaną kolację przy świecach. Przy tym musieli się nieźle natrudzić, aby stworzyć odpowiedni nastrój, żeby było i smacznie i romantycznie. I to było najpiękniejsze. A teraz w walentynki co najwyżej chłopak zaprosi swoją dziewczynę do pubu albo do baru szybkiej obsługi np. McDonald's. Zamówi danie typu cheeseburger, frytki a do tego colę. I co? To wszystko co może jej dać w to jakże cudowne święto? Specjalnych zabiegów to nie wymaga. Może nie wszyscy panowie wiedzą, ale my kobiety bardzo doceniamy, gdy nasz wybranek stara się o nasze względy. Może w tym roku zaskoczysz swoją dziewczynę samodzielnie przygotowanym deserem? Hm, miało nie być konkretnego przepisu, ale jednak temat rozwinął się tak a nie inaczej, dlatego proponuję panom przepis na tradycyjny pucharek z owocowa bombą. Jest on bardzo prosty w wykonaniu. Przygotuj galaretkę wg przepisu na opakowaniu. Do szklanego pucharka włóż pokrojone w kostkę owoce. Zalej je galaretką i odstaw do zastygnięcia. Deser możesz wzbogacić o bitą śmietaną (śmietaną kremówkę ubić z odrobiną cukru). Serdecznie życzę wszystkim słodkich walentynek.

M@ry

TROCHĘ ORTOGRAFII

Przy okazji walentynek (często pisanych dużą literą) warto też poruszyć kilka kwestii ortograficznych związanych z pisownią wielką i małą literą. *Słownik ortograficzny* podaje, że nazwy obrzędów, zabaw i zwyczajów piszemy małą literą, np. andrzejki, mikołajki, dożynki, **walentynki**. Wielką literą zapisujemy nazwy świąt i dni świątecznych, dlatego: Nowy Rok, Boże Narodzenie, Wielkanoc, Wszystkich Świętych.

O ZMAGANIACH NASZYCH SIATKAREK

Jak już pewnie niektórzy wiedzą, ostatnio odbywały się powiatowe turnieje piłki siatkowej, na których nie zabrakło dziewczyn z naszej szkoły. Reprezentowały nas dwie grupy: reprezentacja A pani Anny Kopaszewskiej oraz reprezentacja B pana Przemysława Karkosa. Siatkarki rozegrały kilka meczów i jak zapewnia pan Karkos dawały z siebie wszystko. Reprezentacja A awansowała i zagra w kolejnych turniejach, z czego bardzo się cieszymy i gratulujemy. Z kolei dziewczynom z reprezentacji B naprawdę niewiele brakowało. Dziewczyny! Nie zrażajcie się i walczcie dalej! Będziemy trzymać za Was kciuki ☺ Oto wyniki poszczególnych turniejów:

**DLA DRUŻYNY A
TURNIEJ W KROBI**

Gimnazjum Krobia 2:1 Gimnazjum Gostyń
Gimnazjum Piaski 2:1 Gimnazjum Gostyń
Gimnazjum Krobia 2:0 Gimnazjum Piaski

TURNIEJ W GOSTYNIU

Gimnazjum Gostyń 0:2 Gimnazjum Krobia
Gimnazjum Krobia 2:0 Gimnazjum Piaski
Gimnazjum Gostyń 2:1 Gimnazjum Piaski

TURNIEJ W PIASKACH

Gimnazjum Gostyń 2:0 Gimnazjum Krobia
Gimnazjum Piaski 2:1 Gimnazjum Gostyń
Gimnazjum Piaski 0:2 Gimnazjum Piaski

**DLA DRUŻYNY B
TURNIEJ W PIASKACH**

Gimnazjum Piaski 3:1 Gimnazjum Bodzewo

TURNIEJ W BODZEWIE

Gimnazjum Piaski 3:1 Gimnazjum Bodzewo

Reprezentacja A zagrała tylko dwa mecze, ponieważ jedna drużyna się wycofała. Jeszcze raz powodzenia! 😊

Miszle

Propozycje na ferie

Nie masz planów na ferie? Chętnie zafundowałbyś sobie trochę ruchu? Klub sportowy UKS Saturn ma coś dla Ciebie! Dla wszystkich, którzy nie wiedzą, jak zagospodarować wolny czas, nasi nauczyciele przygotowali coś specjalnego, a mianowicie zajęcia, które odbędą się na naszej hali sportowej. Oto harmonogram:

-Zajęcia z piłki nożnej dla chłopaków z gimnazjum prowadzone przez pana Dominika Jankowiaka - 31.01. (poniedziałek) godz. 10:00

-Turniej piłki siatkowej dziewcząt. Zagrają dziewczyny z naszej szkolnej reprezentacji A oraz z reprezentacji B. Dodatkowo na boisku będzie można zobaczyć dziewczyny, które w zeszłym roku odeszły z naszej szkoły. Zapowiada się ciekawie, prawda? 😊
01.02. (wtorek) godz. 10:00, prowadzący: pani Ania Kopaszewska i pan Przemek Karkos

-Turniej piłki nożnej dla klas IV-VI odbędzie się 03.02. o godzinie 10:00 i będzie prowadzony przez pana Darka Dolatę

-Zajęcia z piłki koszykowej dla chłopaków z gimnazjum, które poprowadzi pan Tomek Wierzchowski odbędą się 08.02. o godzinie 11:00.

Mam nadzieję, że już nie macie problemu, co zrobić z wolnymi przedpołudniami 😊 Miłej zabawy!

Miszle

Kolejna część humoru z NASZYCH zeszytów, sprawdzianów itp.

Jak wspomnieliśmy w poprzednim numerze "Gimzetki", w każdym wydaniu będziemy zamieszczać autentyczne wypowiedzi uczniów naszej szkoły (oczywiście z zachowaniem oryginalnej pisowni), które pojawiają się w zeszytach, na sprawdzianach bądź kartkówkach. Oto kilka kolejnych 'twórczych' odpowiedzi naszych gimnazjalistów.

Wyjaśnij, co znaczą (skąd się wzięły) przydomki następujących władców - Bolesław Chrobry, Bolesław Szczodry, Bolesław Krzywousty, Władysław Łokietek.

- Chrobry - władca królów;
- Szczodry - władca książek;
- Krzywousty - władca pierścieni;
- Łokietek - władca skarpetek

Wymień korzyści z chrztu Polski:

- "chrzest przyjął Jan Chrzciciel, Polska miała korzyści takie że połączyło się Zbigniew i król wymienili się zbrojami"
- "Hrzest polski był po to że polska była święcona po wojnie i żeby już więcej wojny nie było"

Wyjaśnij znaczenie skrótów

- ZSRR - Zjednoczone Sojusze Robotników Rumuńskich
- PPS - Polskie Podziemie Stalina
- AK - Armia Kolejowa
- PKP – Polskie Koleje Przewożące (Portnicze, Samochodowe)
- PCK – Polska Centrala Komunikacyjna lub Polski Czarny Krzyż
- PAN – Państwowa Agencja Nieruchomości
- GOPR – Gostyńskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe

Najpoważniejszą z moich wszystkich wad jest lenistwo ponieważ mam leniwy Windows zainstalowany w moim mózgu.

(fr. autocharakterystyki)

Czas powstania Nowego Testamentu – **3 połowa** I w. n. e.

Patriotyzm – to człowiek, który wyzwala się od rzeczy materialnych.

Mrs.Dred

Trochę o naszych zainteresowaniach 😊

Wśród wielu dorosłych pokutuje stereotyp, że plan dnia współczesnego gimnazjalisty wygląda mniej więcej tak: pół dnia spędza w szkole, później siada przed komputerem, ogląda telewizję lub włóczy się po ulicach. Otóż nie. Rozmawiałam z wieloma uczniami naszej szkoły i okazuje się, że są wśród nas tacy, którzy lubią taniec i uczęszczają do szkoły tańca lub interesują się muzyką i popołudniami dojeżdżają do szkoły muzycznej. Jestem przekonana, że często trudno jest im pogodzić wszystkie obowiązki. Inni uczniowie ćwiczą swoje głosy na próbach chóru, jeszcze inni dużo czasu spędzają w hali, uczestnicząc w treningach z siatkówki, koszykówki czy piłki nożnej. Niektórzy gimnazjaliści (i gimnazjalistki) trenują w klubach sportowych, np. w Koronie Piaski. Ostatnio bardzo popularne stały się też szkoły sztuk walki, których szeregi zasilają nasi koledzy. Są też tacy, którzy chętnie jeżdżą konno czy pływają.

Podejrzewam, że każdy z nas ma jakieś ciekawe zajęcie oprócz siedzenia przy komputerze, a jeśli nie, to proponuję skorzystać z pomysłów wymienionych powyżej.

Lila

DRESY

W dzisiejszym numerze *Gimzetki* przedstawię następną subkulturę, której przedstawiciele można też spotkać na naszym boisku. Posiadają oni wiele cech pozytywnych, które kryją się za plecami potężnych minusów. Jedną z ich zalet jest troskliwość - dresiarz zawsze zapyta, czy masz jakiś problem.

Jeśli chcesz być dresiarzem musisz spełniać poniższe wymagania:

1. Spędzać każdy wolny czas na klatce schodowej bądź ławce. Musisz być w centrum uwagi.
2. Jeśli nie siedzisz z „ziomami” jesteś frajerem, nie dresiarzem.
3. Szpan to jedna z podstaw dresów. Możesz szpanować wszystkim - od „lachonów” (dziewczyny wyrwane podczas masowych imprez) do komórek (ale nie szarych).
4. Nie możesz mieć włosów.
5. Musisz mieć wroga w kujonie, metalu, punku...
6. Dres! Tak, chodzi o ubranie. Obowiązkowo z Nike, Adidas bądź innej firmy produkującej „pro el0 wporzo” dresy.

Dresiarze posiadają bogate słownictwo, w którym po każdym słowie wypowiedzianym jest „kur...”. Są „miszczami” ortografii. Lubią spuszczać łomoty, bądź też ... coś innego. Nie pytaj, za co dostajesz po pysku, bo to bardziej wnerwi dresiarza i spuści ci większy łomot. Przedstawiciele tej grupy słuchają odpowiedniej muzyki. Jedziesz autobusem, co robisz? Siadasz z tyłu i puszczasz na całą „epę” disco-polo lub rap (tylko TeDe, albo Rychu Peja). Jeśli ktoś zwróci ci uwagę - spuszczasz mu łomot. Elita tej grupy wymyśliła nawet własny język, który można znaleźć w Internecie (niestety opublikowanie go w *Gimzetce* jest niemożliwe, nawet jeśli użylibyśmy cenzury, czytalibyście tylko gwiazdki...).

Doofdnshmitz